

Najbardziej nienawistne teksty kampanii. Hasło "Przyjmowanie migrantów - gwałty i terror" nie zaszkodziło w wyborach

19.10.2023

Michalina Bednarek



Stowarzyszenie "Nigdy Więcej" przygotowało raport pt. "Strzelałbym. O mowie nienawiści w kampanii wyborczej". Oprócz polityków Konfederacji i PiS znaleźli się w nim również reprezentanci Lewicy oraz Platformy Obywatelskiej.

Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” opublikowało raport pt. „Strzelałbym. O mowie nienawiści w kampanii wyborczej”. Udokumentowano w nim przykłady rasistowskich i ksenofobicznych wypowiedzi na temat mniejszości, rozpowszechnianych dla celów politycznej propagandy.

W raporcie odnotowano przejawy mowy nienawiści, którą w czasie kampanii wyborczej, od lipca do października, posługiwali się politycy, działacze społeczni, pracownicy mediów, a także zwolennicy poszczególnych partii. Wpisy w mediach społecznościowych, wystąpienia w mediach, przemówienia na wiecach były pełne w ostatnim czasie obraźliwych komentarzy pod adresem Ukraińców, Żydów, osób LGBT czy osób z niepełnosprawnością.

Jeszcze nigdy nie wykorzystano na taką skalę nienawiści

– Jeszcze nigdy w kampanii wyborczej nie wykorzystywano tak planowo i na taką skalę nienawiści wobec innych ludzi. Upiorne miejsce w przekazie politycznym zajęli migranci z krajów afrykańskich i azjatyckich, których utożsamiano z zagrożeniami takimi jak terrorizm, przestępczość seksualna czy złodziejstwo – mówi Anna Tatar ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”.

Jej zdaniem szczególną rolę w rozpowszechnianiu fałszywego i krzywdzącego wizerunku migrantów odegrały materiały wideo udostępniane w mediach społecznościowych.

– Krótkie filmy bez żadnej informacji o tym, kiedy zostały nagrane, opatrzone rasistowskim komentarzem, to jedna z najczęstszych form politycznej manipulacji – wyjaśnia Rafał Pankowski z Nigdy Więcej.

W raporcie pojawiło się wiele nazwisk obecnych polityków i kandydatów do Sejmu. Sam tytuł raportu to fragment wypowiedzi Dobromira Sośnierza, który bez powodzenia startował do Sejmu z listy Konfederacji.

„Strzelałbym tam, gdzie trzeba” – tak na początku października Sośnierz mówił w radiu pytany o próbujących się dostać do Europy uchodźców. Mówił również o „absurdalnej polityce wyławiania nielegalnych imigrantów z Morza Śródziemnego” i oświadczył, że na widok łodzi strzelałby „w powietrze albo i nie w powietrze”.

„Do kobiet i dzieci też bym strzelał, bo jest równouprawnienie”

W tej samej audycji radiowej dziennikarz pytał Dobromira Sośnierza, czy strzelałby również do próbujących przekroczyć granicę kobiet i dzieci. „A dlaczego kobiety miałyby być wyłączone? Jest równouprawnienie. Jeżeli kobieta łamie prawo, to powinna być traktowana tak jak mężczyzna” – odpowiedział na to polityk Konfederacji.

W raporcie stowarzyszenia podobnych wypowiedzi Sośnierza znalazło się więcej, ale może nie warto już poświęcać mu takiej uwagi, bo wybory przegrał.

Do Sejmu nie wszedł również Janusz Korwin-Mikke (podobnie jak Sośnierz startował z listy Konfederacji). W trakcie kampanii na Twitterze napisał coś takiego: „Należy białym heteroseksualnym Francuzom rozdać broń – i uchwalić amnestię oraz premię dla każdego, kto zastrzeli na gorącym uczynku bandytę, rabusia, złodzieja lub gwałciciela. I ogłosić to też po arabsku. Po godzinie będzie spokój”. Albo: „Wartością europejską jest np. potępienie homoseksualizmu”.

Łukasz Mejza, Przemysław Czarnek, Paweł Kukiz też w raporcie Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”

Do Sejmu za to wszedł (z listy PiS) Dariusz Matecki, który został zauważony w raporcie Stowarzyszenia „Nigdy Więcej” z powodu swojego komentarza na Twitterze z wyrazami uznania dla skrajnie prawicowych bojówkarzy, którzy rozbili festiwal organizowany przez społeczność LGBT w stolicy Gruzji.

Także innym kandydatom PiS nie zaszkodziły wypowiedzi i hasła, które znalazły się w raporcie Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”.

Łukasz Mejza dostał się do Sejmu, choć w Zielonej Górze wisały jego banery z hasłami: „Przyjmowanie migrantów – gwałty i terror”, „Polska bez migrantów – bezpieczna Polska”.

Z kolei Przemysław Czarnek powiązał obecność migrantów w krajach Europy Zachodniej z przestępczością seksualną wobec kobiet. „Bo polskie kobiety są bezpieczne w Polsce, bo nie ma nielegalnych imigrantów. [...] A wy nie zwracacie uwagi na zagrożenie i chcecie, żeby były gwałcone jak we Francji, w Belgii” – argumentował.

Raport przytacza też słowa Pawła Kukiza (również dostał się do Sejmu z listy PiS) o Ukraińcach. „Oni tę Buczę i tym podobne zdarzenia mają między innymi z tego powodu, że z tego grzechu się nie wyświadczyli i ta karma wraca” – napisał, nawiązując do rzezi polskiej ludności na Wołyniu podczas II wojny światowej.

Markowi Suskiemu (również PiS) w zdobyciu mandatu posła nie przeszkodziło takie zdanie o imigrantach: „Nie chcą pracować, przyjeżdżają na socjal, dokonują rozbojów, gwałtów i tak dalej. Nam chcą narzucić tych ludzi, którzy – połowa z nich jest analfabetami – nie chcą pracować, zupełnie są obcy kulturowo, dokonują gwałtów, rozbojów, rozjeżdżają ludzi ciężarówkami, i my takich nie chcemy absolutnie”.

W raporcie Stowarzyszenia „Nigdy Więcej” zauważono również ksenofobiczne wypowiedzi polityków innych ugrupowań.

Anita Sowińska z Lewicy (nie dostała się do Sejmu nowej kadencji) na Twitterze skomentowała aferę wizową: „PiS prowadzi z UE wojnę hybrydową, sprowadzając bez procedur setki tysięcy imigrantów z krajów objętych terroryzmem”. Według autorów raportu Sowińska powieliła w ten sposób fałszywy i krzywdzący wizerunek migrantów z krajów afrykańskich i azjatyckich, utożsamiając ich z terrorystami.

W raporcie dostało się także Platformie Obywatelskiej, również za sposób skomentowania afery wizowej. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” zwróciło uwagę, że w spocie przygotowanym przez PO zestawiono obrazy, które budzą wyłącznie negatywne emocje wobec migrantów i uchodźców – pokazano np. siedzących przy ognisku ciemnoskórych brodatych mężczyzn oraz innych, jak stoją w kolejce po rozdawaną żywność.

Stowarzyszenie uczestniczy w międzynarodowym projekcie SafeNet – Monitoring and Reporting for Safer Online Environments, w ramach którego monitoruje i zgłasza platformom społecznościowym treści propagujące nienawiść wobec mniejszości. We wrześniu i październiku z 55 treści zgłoszonych do Facebooka, Twittera i YouTube’a nie została usunięta żadna. Po ponownym upomnieniu te platformy skasowały tylko cztery treści.

Całość raportu można przeczytać na stronie Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”.

M. Bednarek: „Najbardziej nienawistne teksty kampanii. Hasło «Przyjmowanie migrantów – gwałty i terror» nie zaszkodziło w wyborach”. Katowice.wyborcza.pl, 19.10.2023.

<https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,30316950,najbardziej-nienawistne-teksty-kampani-wyborczej.html>